

Prenumerata „Głosu Kijowskiego.”

Miejscowa: rocznie rub. 7, półrocznie rub. 4, kwartalnie rub. 2, miesięcznie kop. 75; z przesyłką pocztową: rocznie rub. 8, półrocznie rub. 4 kop. 50, kwartalnie rub. 2 kop. 50, miesięcznie rub. 1.
Zagranicą: rocznie rub. 15, półrocznie rub. 8, kwartalnie rub. 5, miesięcznie rub. 2.

Zmiana adresu kop. 30.

Artykułów nadsyłanych do wydrukowania w „Głosie Kijowskim” nie zwraca się.

Ogłoszenia „Głos Kijowski” drukuje tylko w języku polskim.

Prenumerata przyjmuje się od 1 każdego miesiąca.

Redakcja i administracja:
ul. Luterńska № 1. Tel. № 1503.

Rok wydawnictwa I-szy.

GŁOS KIJOWSKI

Gena ogłoszeń:

Przed tekstem pierwszy raz kop. 40, następny raz kop. 20 za każdy wiersz druku lub jego miejsce; za tekstem pierwszy raz kop. 20, następny kop. 10 za każdy wiersz druku petitem lub jego miejsce. Poszukującym pracy ustępuje się 50% rabatu. Za nekrologi przed tekstem pierwszy raz kop. 50, następny kop. 25 za każdy wiersz druku lub jego miejsce.

W Kijowie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Głosu Kijowskiego” oraz księgarnie pp. L. Idzikowskiego i K. Szepego, w Warszawie biuro dzienników Ungra i wszystkie księgarnie.

Listów nieofrankowanych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

Wychodzi codziennie prócz poniedziałków.

Pojedynczy numer kop. 5.

Czwartek, 6 kwietnia 1906 roku.

Pismo polityczne, społeczne, ekonomiczne i literackie.

Adres telegraficzny: Kijów, Głos.

Teatr miejski. OPERA ROSYJSKA.

Sezon wiosenny 1906 roku.

We czwartek 6 kwietnia, występ M. G. Walićkiej „AIDA”, muz. Verdi. Występ. Panie: Walićka, Stefanowicz; Panowie: Akimow, Boczarow, Leticzewski, Rostowski, Szapowałow.

W piątek, 7 kwietnia przedstawienie na cel dobroczynny, na rzecz uczenie szkół miejskich „FAUST”, muz. Gounod (wraz z Nocą Walpurga). Ceny zwyczajne.

W sobotę, 8 kwietnia, Benefis kasyerki A. F. Borodajowej. „ŻYCIE ZA CESARZA”, muz. Glinki.

W niedzielę, 9 kwietnia. Z RANA po zniesionych cenach, dla występu Pani Wolićkiej i Pana Askornickiego op. „EUGENIUSZ ONIEGIN”, muz. Czajkowskiego. WIECZOREM po zwykłych cenach op. „DUBROWSKI”, muz. Naprawnika.

Występy gościnne

Regina Pinkiert, A. S. Wialcewej, A. F. Filippi-Myszuga, Mario Sammarco.

10 kwietnia Minion, muz. Tomha. Minion—A. D. Wialcewa. 11 kwietnia Sewilski cyrulik, muz. Rossini. Rozyna—Regina Pinkiert. 12 kwietnia Samson i Dalila, muz. Saint-Saens. Dalila—A. D. Wialcewa. 13 kwietnia Rigoletto, muz. Verdi. Dżilda—Regina Pinkiert, Rigoletto—Mario Sammarco.

14 kwietnia Ostatni występ A. D. Wialcewej Karmen, muz. Bizet, Karmen—A. D. Wialcewa. 15 kwietnia Trawiata, muz. Verdi. Trawiata—Regina Pinkiert.

16 kwietnia 1) Pajace, muz. Leoncavallo. 2) Dżerman—Mario-Sammarco. 16 kwietnia 1) Pajace, muz. Leoncavallo. 2) Dżerman—Mario-Sammarco.

Na wszystkie występy gościnne ceny benefisowe. Sprzedaż biletów od czwartku 5 kwietnia. Kasa otwarta od 10 z rana do 2 po południu i od 5 po poł. do końca przedstawienia. 00—150—6

Teatr Solowcowa.

Newy Dramat A. Paschałowej.

We czwartek, 6-go kwietnia, „Eros i Psyche”

(6 raz) Żukawskiego

dramat-powieść w 6 odsłonach, muz. Janowskiego. Romanse I. Galla.

Początek o godz. 8 wiecz. Ceny zwyczajne.

W piątek, 7-go kwietnia Benefis A. A. Paschałowej.

Po raz pierwszy sztuka Ibsena „KOBIECI Z MORZA”.

Dram. w 5 aktach. Kierownik artystyczny E. A. Łepkowski.

Kasa otwarta od 10 z rana do 3 po południu i od 6 wiecz. do końca przedst.

Upoważniony przez dyrekcję W. N. Bołchowskoj.

CYRK HIPPO-PALACE.

We Czwartek 6 kwietnia

Wielkie przedstawienie SPORTOWO-ATLETYCZNE składające się z 2 oddziałów repertuaru cyrkowego i z 3 oddziału turnieju atletów. Dalszy ciąg międzynarodowego czempionatu walki zapaśniczej.

Dziś pierwszy występ atletyczny P. F. KRYŁOWA.

Dziś trzy walki zapaśnicze:

1. Majsuradze i Larsen.

2. Laurent-le-Buchet i Blandetti.

3. Ban-Edinger i Ramdolf.

Początek przedstawienia o godz. 8½ wiecz.

Walki o godzinie 10 wieczorem.



00—172—1

„OLYMPE”

Dyrekcja J. M. Chrzanowskiego.

We środę, 5 kwietnia

Zupełna zmiana programu.

Debity: Sol-Do, Dail i Maji, duet Tojber, Wanderwild, Polski humor. G. Zejdowski i wielu innych.

Anons: 11 kwietnia Benefis A. I. Aleksandrowa

przy udziale cieszącej się powodzeniem u publiczności kijowskiej M. A. LENSKIEJ. Debity: Un nouvelle dance La Matichiche. Dansée par les „Riensens” et Marigny. Zarządzający A. I. Aleksandrow.

S. HISPANŃSKI

szewc

w Kijowie—Kreszczatyk 17.
w Warszawie—Erywańska 16.

Obuwie męskie, damskie i dziecięce. Specjalność: obuwie sportowe. Firma istnieje od 1838 r.

100—36—12

Zarząd Polskiego Towarzystwa Kolonii letnich w Kijowie.

Oznajmia, że zapis w poczet członków Towarzystwa, ofiary, zapis dzieci, oraz wszelkie informacje dotyczące spraw Towarzystwa, przyjmuje w swoim lokalu Tereszenkowska 11 m. 3 codziennie w godzinach od 11—1 ej po poł. i od 8—9 wieczora. 5—153—3

Teatr Bergonier

Operetka pod kierownictwem S. N. NOWIKOWA.

Dziś we czwartek 6 kwietnia. Ostatni występ gościnny znanej wykonawczyni cygańskich romansów N. I. TAMARY i drugi występ gościnny znanego artysty Petersb. i Moskiewsk. teatrów A. S. Połońskiego. 1) będzie odegrana op. „Piękna Helena”. „Helena”—N. I. Tamara; „Menelaus”—A. S. Połoński. 2) Nowe cygańskie romanse „Zina”—N. I. Tamara.

Jutro, w piątek, 7 kwietnia przy współudziale A. S. Połońskiego i M. P. Rachmanowej, będzie odegr. op. „Małżeństwo XX wieku”.

Początek o godz. 8 wiecz. Kasa otwarta od 10 z rana do 2 godz. po połud. i od 5 wiecz. do końca przedstawienia. 00—146—5

I. Rotsztejn

wrócił z zagranicy.

Gabinet I. Rotsztejna i W. Kramarenko.

Ortopedia, masaż i lecznicza gimnastyka; leczenie za pomocą elektryczności, zawieszania i promieni Radu.

Przyjmuje 11—1—3½—6. Sofijska, Nr. 3. Telef. 1592. 10—60—6

Bulwaro-Kudriawska Nr. 43, m. 2

p. Szafran buchalter, poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia, którego bardzo potrzebuje, posiada liczne rekomendacje.

3—169—1

Kijów, d. 6 kwietnia 1906 r.

Stoiny obecnie wobec dwóch zjawisk politycznych, jakgdyby wzajemnie uzupełniających się. Z jednej strony puszczona w ruch maszyna wyborcza wyrzuca coraz to nowych „posłów do Dumy” i wśród etykietek, przyklejonych na ich czoła, przeważają ciągle dwie litery: K. D.

Kadeci zwyciężyli tu, zwyciężyli tam. Druty telegraficzne roznoszą wszędzie tą wieść, radosną dla jednych, hiobową dla drugich, dla innych jeszcze względnie obojętną.

A tam, w Petersburgu, rozwija się inna robota. Fabrykują się stosy ukazów, przepisów, rozporządzeń, a wśród nich przeważają i przykuwają uwagę powszechną te, które tak lub inaczej ograniczają kompetencje przyszłej Dumy.

Mimowoli nasuwa się pytanie, czy te dwa zjawiska nie uzależniają się wzajemnie i czy te ograniczenia wzrastałyby licznie, gdyby wybory dawały odmienne rezultaty. Kto wie?

Wskazywaliśmy już parokrotnie, jak ważne znaczenie ma ograniczenie udziału „przedstawicielstwa narodowego” w sprawach finansowych. Dziś mamy do zanotowania jeszcze jeden przyczynek w tej sprawie. Mamy mianowicie względnie Najwyższy Rozkaz Imienny do senatu Rządzącego z dnia 28 marca r. b.

We wszystkich swoich funkcjach Duma jest skrepowana niemiłym współpracownictwem Rady Państwowej. Równoległość tych dwóch instytucji musi wychodzić na niekorzyść pierwszej. Dotychczas mało określona była strona procesualna zawierania pożyczek państwowych i ich uprzedniego zatwierdzenia. Rozkaz z d. 28 marca usunął

wszelkie wątpliwości w tym względzie. Nadaje on prawo współzdecydowania trzeciemu jeszcze ciułu, mianowicie Komitetowi Finansowemu. Do wozu kredytowego wprzgnięto w sposób niezależny przez bajkopisa łabędzia, raka i szczupaka, i nakazano im razem wieść ten wóz. Wątpić należy, czy taka komunikacja okaże się skuteczną.

Komitet Finansów ma walne zasługi za sobą. Istnieje on już sto lat i decydował o kredycie państwowym i sprawach finansowych, wymagających szczególnej konspiracji. Zbyt drażliwe tajemnice budżetowe, dla których nawet Rada państwa mogła być niedyskretną, omawiały się w Finansowym Komitecie. I dziś oto wkładają się nań znowu funkcyje następujące:

a) rozważanie terminów i warunków, dotyczących pożyczek państwowych dla pokrycia rochodów, zatwierdzonych Najwyżej w drodze prawodawczej.

b) rozważanie w porządku kierownictwa innych spraw, dotyczących kredytu państwowego i obrotu pieniężnego.

c) Przygotowanie, za każdorazowym zleceniem Monarszem, spraw finansowych, podlegających decyzji prawodawczej.

Oprócz prezesa i członków Najwyżej wyznaczonych do komitetu wchodzi z urzędu: Prezes Rady ministrów, minister skarbu i kontroler państwowy.

Oficyalny organ rządowy komentuje w sposób bardzo optymistyczny ten nowy Rozkaz i stara się udowodnić zupełną niewinność komitetu finansowego. Twierdzi on, że omawiane funkcyje wkładają się nań li tylko ze względów technicznych: wchodzi tu podobno w rachubę niedogodność praktyczna omawiania szczegółów pożyczkowych na liczejszem zebraniu w gronie niespecjalistów. Zgoda! Ale czyż Duma nie mogłaby wyłonić z pośród siebie odpowiedniej komisji, składającej się z nie licznego grona ludzi kompetentnych?

Nie o dogodność praktyczną tu chodzi, a o jeszcze jeden czynnik, paraliżujący działalność Dumy, o jeden jeszcze hamulec.

Nie zapominajmy o tem, że i bez Rozkazu z dnia 28 marca nie o każdej pożyczce mogły decydować „zgodnie połączone” dwa organy prawodawcze. Pamiętajmy, że dla pokrycia „wydatków nadzwyczajnych” mógł być otwarty kredyt bez zatwierdzenia Dumy i Rady, że pożyczki, „domagające się tajemnicy” dochodzą do wiadomości Dumy tylko wtedy, kiedy przeminie konieczność zachowania tej tajemnicy. Nie zapominajmy, że Duma nie ma prawa zmniejszać ciężaru podatkowego, spadającego na ludność z powodu długów państwowych. Teraz zaś i w tym ciastym zakresie, który pozostawał jej do rozporządzenia, musi się ona zetrzeć z organem, niemającym nic wspólnego z parlamentaryzmem, czy z konstytucjonalizmem. O ile nawet Duma zasadniczo zatwierdzi jakąkolwiek pożyczkę i określi jej rozmiar, to niepowinna później wglądać w to, kiedy pożyczka będzie zawarta, na jakim rynku pieniężnym, jaki jest sposób jej zrealizowania etc.

Choćż Duma (w teorii przynajmniej) ma być przedstawicielstwem opodatkowanej ludności, zdawałoby się,

że może ona decydować o stopie procentowej i cenie emisyjnej, wpływających tak lub inaczej na opodatkowanie. Tak by się zdawało, ale tak nie jest. O tych „drobnych, szczegółach” decyduje wyłącznie komitet finansowy. Do niego też należy spłata i konwersja długów państwowych.

W nieustannym rozgarzanie dnia dzisiejszego, wśród jego dysonansów i zgrzytów, coraz donośniej brzmią okrzyki radości na cześć wschodzącego słońca zwyciężkich kadetów, tryumfującej opozycji. A tymczasem, jak śniegi na wiosnę, z dniem każdym topnieją przysze kompetencje dzisiejszych tryumfatorów. I jeszcze raz musimy zapytać, czy to nie promienie słońca owego tak „topiąco” działają?

Nowy zwrot w polityce związku postępowo-demokratycznego.

Postępowi demokraci, którzy niejednokrotnie zapewniali, że ludność Królestwa nie powinna brać udziału w wyborach, dopóki stan wojenny nie zostanie zniesiony, zmienili w ostatnich czasach (w „Nowej Gaz.”) nawołują żywo do postępowo do głosowania.

„Nie mogliśmy — brzmia odezwa — w stanie wojennym organizować wyborów, ale możemy głosować. A dalej:

Wzywamy tedy wszystkich, którzy nam dotychczas ufali, ażeby oddali swe głosy przy wyborach wstępnych i ostatecznych tym kandydatom, którzy, chociażby nawet nie wyznawali w całości naszego programu, jednakże zobowiązali się:

1) Żądać unieważnienia wszystkich wyborów w Królestwie Polskiem, jako dokonanych pod naciskiem stanu wojennego; gdyby zaś to było niemożliwym,

2) Uważać się nie za stałych członków parlamentu rosyjskiego, ale za nieprawidłowo wybranych delegatów polskich dla wyjednania autonomii,

3) Pozostać w Dumie tylko przez czas opracowywania w niej zasad wolności powszechnej i ustroju konstytucyjnego dla całej Rosyi, poręczającego autonomię Królestwu Polskiemu, z sejmem ustawodawczym, wybranym na podstawie powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego głosowania, — w zakresie spraw miejscowych.

4) Usunąć się z Dumy, gdyby ona opracowaniem tego ustroju się nie zajęła, lub autonomii Królestwu Polskiemu nie przyznała.

Trudno się dziwić, że demokracja postępowo postanowiła wziąć udział czynny w wyborach, natomiast dziwną są żądania, skierowane pod adresem przyszłych posłów polskich.

Punkt I-y żąda unieważnienia wszystkich wyborów w Kr. Polskiem, ale jednocześnie przewiduje, że „to” może być niemożliwym. Odezwa nie objaśnia, czy sam akt żądania uważa za niewykonalny, czy też niemożliwością okazać się może unieważnienie wyborów. Ponieważ jedno i drugie jest najzupełniej możliwe, punkt pierwszy świadczy zatem o rezygnacji, co najmniej przedwczesnej. Albo się wygłasza hasła po to, aby one miały moc obowiązującą, albo też wybranych nie kępuje się niczem i wtedy... wtedy hasła są zbyt techniczne.

Punkty II, III i IV znowu zawierają sprzeczności.

Punkt II mówi tylko o „wyjednanu” autonomii, punkt III przedłuża czas pobytu w Dumie („pozostać w niej przez czas opracowania zasad wolności powszechnej i ustroju konstytucyjnego dla całej Rosyi”), punkt IV warunkuje usunięcie się z Dumy, gdyby ona opracowaniem tego ustroju się nie zajęła.

